



**Magiczny
Kraków**

Mieszkanie dla medyka - i ty możesz wesprzeć służbę zdrowia!

2020-04-01

Pracownicy krakowskiego Comarchu najpierw pomagali sami, a teraz zachęcają innych do włączenia się w akcję „Mieszkanie dla medyka”. Na Facebooku uruchomili grupę, w której każdy może zgłosić chęć bezpłatnego udostępnienia mieszkania dla personelu medycznego skierowanego na kwarantannę. - To inicjatywa nie do przecenienia - chwali taką pomoc Jerzy Friediger, dyrektor krakowskiego szpitala im. Żeromskiego.

Wraz z rozwojem epidemii koronawirusa coraz więcej lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych, pracowników stacji diagnostycznych i innych pracowników służby zdrowia trafia na obowiązkową kwarantannę. W ostatnich dniach Specjalistyczny Szpital im. Stefana Żeromskiego w Krakowie zmuszony był zamknąć trzy oddziały - chorób wewnętrznych, położnictwa oraz neurologii. Powód: pojawiło się podejrzenie, że personel medyczny i pacjenci mieli kontakt z osobą zakażoną koronawirusem.

- Zdajemy sobie sprawę, jak trudna jest sytuacja. Wielu medyków nie ma gdzie odbyć kwarantanny, ponieważ w domu mają małe dzieci lub starszych rodziców. Nie chcą narażać swoich bliskich, zwłaszcza teraz, kiedy w życie weszły nowe obostrzenia - mówi Łukasz Sutor, organizator akcji w sieci. - Na szczęście jest wielu ludzi dobrej woli, którzy mają wolne mieszkania i chcą je udostępnić medykom. W ciągu doby od założenia grupy na Facebooku zebraliśmy 10 ofert lokalizacji. To pomoc dla około 20 medyków - mówi.

Facebookowa grupa [**„Mieszkanie dla medyka”**](#) to platforma, do której mogą dołączyć zarówno osoby chcące udostępnić mieszkanie, jak i pracownicy służby zdrowia poszukujący takiej pomocy. Organizatorzy liczą, że w akcję włączą się także właściciele mieszkań, którzy do tej pory wykorzystywali je na najem krótkoterminowy. - Sytuacja tych osób też jest bardzo trudna. Od wielu z nich mamy jednak sygnały, że są gotowi do takiej bezinteresownej pomocy - mówi Łukasz Sutor.

- Stworzenie personelowi medycznemu przestrzeni do odpoczynku lub kwarantanny, bez narażania zdrowia ich domowników, to inicjatywa nie do przecenienia - chwali akcję Jerzy Friediger, dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Żeromskiego w Krakowie.

Wcześniej pracownicy Comarchu pomagali na własną rękę, korzystając ze swoich zasobów i osobistych kontaktów. Udało im się znaleźć mieszkania dla kilkudziesięciu pracowników służby zdrowia, głównie ze szpitala im. Żeromskiego. Ale potrzeby ich przerosły. Dlatego apelują: włączajmy się, udostępniajmy, nie pozostajmy obojętni, bo służba zdrowia walczy teraz o nasze zdrowie i życie z narażeniem własnego.